



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(564)**

124. posiedzenie  
Komisji Ustawodawczej  
w dniu 2 grudnia 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 kwietnia 2008 r. dotyczącego ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (sygnatura akt P 9/06).
2. Rozpatrzenie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2008 r. dotyczącego ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (sygnatura akt SK 16/06).

*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 09)*

*(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Bohdan Paszkowski)*

**Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:**

Witam członków Komisji Ustawodawczej Senatu. Witam obsługę naszej komisji, przedstawicieli Biura Legislacyjnego oraz panią z kancelarii premiera.

Proszę państwa, rozpoczynam posiedzenie Komisji Ustawodawczej, które zaplanowane było na godzinę 11.00.

Na tym posiedzeniu mamy do rozpatrzenia dwa wyroki Trybunału Konstytucyjnego: pierwszy, z dnia 15 kwietnia 2008 r., dotyczy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb mundurowych, a drugi, z 24 czerwca bieżącego roku, dotyczy ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Proszę, aby pan Marek Jarentowski przedstawił nam informację prawną o tym pierwszym wyroku, dotyczącym zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy Policji i innych służb mundurowych.

Proszę bardzo.

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski:**

Dziękuję. Dzień dobry.

Wyrok z 15 kwietnia 2008 r., sygnatura P 9/06, dotyczy ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb mundurowych. Trybunał orzekł o niezgodności art. 41 ust. 1 i 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb mundurowych w związku z art. 104 ust. 8 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie, w jakim dopuszczają możliwość zmniejszenia emerytury policyjnej lub policyjnej renty inwalidzkiej o kwotę wyższą niż 25% świadczenia wyłącznie w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w wysokości wyższej niż 70%, nie wyższej jednak niż 130% kwoty przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za kwartał kalendarzowy, ostatnio ogłoszonego przez prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, z art. 2 i art. 32 ust. 1 konstytucji.

Zakwestionowany przepis reguluje mechanizm obniżania lub zawieszania świadczenia emerytalno-rentowego w sytuacji, gdy emeryt lub rencista osiąga również inne niż emerytura czy renta przychody. Emeryci mundurowi są objęci odrębnym sys-

---

temem ubezpieczeń i w konsekwencji posiadają też nieco odrębny system obniżania świadczeń, w przypadku osiągnięcia dodatkowych przychodów.

Zgodnie z zakwestionowanymi przepisami w razie osiągnięcia przychodu z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego w kwocie przekraczającej 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, obecnie 2089 zł, nie wyższej jednak niż 130% tej kwoty, obecnie 3879 zł, świadczenie emeryta lub rencisty mundurowego ulega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż kwota maksymalnego zmniejszenia, obowiązująca w dniu 31 grudnia 1998 r. w wysokości: 24% kwoty bazowej, obowiązującej przy ostatniej waloryzacji w 1998 r. w przypadku emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy lub 18% kwoty bazowej, o której mowa w pktcie 1, dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy oraz renty inwalidzkiej III grupy.

Zgodnie z art. 41 ust. 3 ustawy w razie osiągnięcia przychodów w kwocie przekraczającej 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, kwota emerytury lub renty inwalidzkiej ulega zmniejszeniu tylko o 25% jej wysokości. Ponieważ w razie osiągnięcia dodatkowych przychodów w kwocie 70–130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia świadczenie ulega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia, nie większą jednak niż 24% lub 18% kwoty bazowej, zmieniającej się i ogłaszanej co rok przez prezesa GUS, a w przypadku osiągnięcia dodatkowych przychodów powyżej 130% przeciętnego wynagrodzenia świadczenie ulega zmniejszeniu o sztywne 25% wysokości tego świadczenia, oznaczało to w praktyce, że emerytowi mundurowemu, który osiągał dość duże dodatkowe przychody, czyli powyżej 130% przeciętnych, zmniejsza się emeryturę w niewielkim stopniu, a temu, który dorobił mniej, między 70% a 130%, zmniejsza się emeryturę w większym stopniu. W przypadku emerytów dorabiających mniej świadczenie zmniejsza się o podany procent liczony od kwoty bazowej, niezależnej od ich faktycznych dochodów. W przypadku tych dorabiających więcej świadczenie zmniejsza się o procent liczony od wysokości ich świadczenia.

Trzeba też dodać, że w przypadku emerytów czy rencistów cywilnych osiągających dodatkowe przychody w wysokości powyżej 130% przeciętnego wynagrodzenia, prawo do emerytury czy renty ulega zawieszeniu, a nie tylko obniżeniu.

Problem konstytucyjny sprowadza się do oceny konstytucyjności zróżnicowania sytuacji prawnej rencistów mundurowych uzyskujących dodatkowe przychody w przedziale 70–130% oraz powyżej 130% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sposób niekorzystny dla tej pierwszej kategorii. Stan ten jest konsekwencją braku korelacji między przepisami art. 41 ust. 1 i 2 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy a art. 41 ust. 3 tej ustawy.

Jeśli chodzi o wzorce konstytucyjne, to art. 32 ust. 1 konstytucji stwierdza, iż wszyscy są równi wobec prawa i wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Trybunał nie kwestionuje tego, iż zasada równości nie wyklucza możliwości odmiennego traktowania podmiotów podobnych, a równość wobec prawa nie ma charakteru absolutnego. Odstępstwa od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych muszą jednak znajdować podstawę w przekonujących argumentach, które muszą, po pierwsze, mieć związek z celem i treścią regulacji, po drugie, być proporcjonalne, i po trzecie, mieć związek z innymi wartościami konstytucyjnymi.

Jednym z przepisów będących konstytucyjną podstawą odejścia od zasady równości jest art. 2 konstytucji, który stanowi, iż „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej”.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego ograniczenie prawa do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych w sytuacji uzyskiwania innych przychodów, w tym z tytułu wynagrodzenia ze stosunku pracy, jest co do zasady dopuszczalne. Jego przyczyną, co na ogół nie ulega wątpliwości, jest poszukiwanie oszczędności budżetowych. Zawieszenie lub ograniczenie tych świadczeń nie powinno jednak przekraczać określonej miary i być arbitralne. Powinno podlegać ocenie z punktu widzenia zasady proporcjonalności. W tak wyznaczonych granicach ustawodawca ma swobodę określenia konkretnych przesłanek zawieszenia lub ograniczenia świadczeń emerytalno-rentowych przez osoby uzyskujące dodatkowe dochody.

W rozpatrywanej sprawie cechą relewantną, istotną, decydującą o możliwości czy powinności porównywania sytuacji prawnej podmiotów prawa, będących adresatami art. 41 ust. 1 i 2 z jednej strony oraz art. 41 ust. 3 z drugiej strony, jest osiągnięcie przez osobę pobierającą emeryturę lub rentę policyjną dodatkowych przychodów z tytułu działalności podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia społecznego. Zróżnicowanie zasad zmniejszenia wysokości świadczeń emerytalno-rentowych, w zależności od wysokości osiąganego przychodu, niewątpliwie dopuszczalne i powszechnie praktykowane, nie może prowadzić jednak do rozwiązań niespójnych i sprzecznych nie tylko z elementarnymi zasadami sprawiedliwości, ale i ze zdrowym rozsądkiem, a z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie.

Skutkiem tego uregulowania jest bowiem bardziej rygorystyczne i niekorzystne traktowanie podmiotów znajdujących się w gorszej sytuacji finansowej, to jest uzyskujących świadczenie emerytalno-rentowe oraz dodatkowe przychody na niższym poziomie. Wyrok wywołuje skutki prawne z dniem ogłoszenia, więc gdyby miał być wykonany powinno do tego dojść bez zbędnej zwłoki.

Zdaniem Trybunału z punktu widzenia przywoływanych wzorców konstytucyjnych, a zwłaszcza w perspektywie celów funkcjonowania systemu emerytalno-rentowego, do zaakceptowania byłaby sytuacja odwrotna, to jest wprowadzenie reguł zmniejszania świadczeń mniej korzystnych dla osób osiągających przychody wyższe. Z takim rozwiązaniem mamy do czynienia w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych, w którym emerytom dorabiającym w przedziale 70–130% przeciętnego wynagrodzenia obniża się świadczenia, tak jak mundurowym, a dorabiającym powyżej 130% zawiesza się świadczenie.

Trybunał dodał też, że z uwagi na wspomniane dyrektywy za konstytucyjnie preferowane należy uznać te rozwiązania, które, uwzględniając w koniecznym zakresie specyfikę służby w służbach mundurowych, nie wprowadzają nadmiernego, zbędnego zróżnicowania pomiędzy systemem zaopatrzenia emerytalno-rentowego funkcjonariuszy tych służb a powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych.

W informacji przedstawionej wysokiej komisji biuro proponowało nowelizację przepisu w ten sposób, żeby ograniczyć możliwość odejmowania, że tak powiem, emerytur i rent tym gorzej zarabiającym do wysokości nie wyższej, niż jest to w przypadku tych bogatszych emerytów. Dokładnie 6 listopada 2008 r. na stronach sejmowych ukazał się druk nr 1347, w którym rząd wykonuje również ten wyrok, ale nieco inaczej niż my. On również jest poprawny co do konstytucyjności, ale rząd proponuje, żeby emerytom bogatszym nie zabierać tyle, ile my proponowaliśmy im zabrać, czyli jest to podejście od innej strony. My proponowaliśmy coś, co jest bardziej korzystne dla budżetu, a rząd proponuje coś, co jest

mniej korzystne dla budżetu. Tyle, że żadna z grup nie traci, a jedna zyskuje. To jest jedyna różnica.

W konsekwencji proponujemy, żeby nie wykonywać tego wyroku. Wykonanie wyroku w takiej sytuacji jest zbędne.

**Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:**

Dziękuję.  
Otwieram dyskusję.  
Czy są jakieś głosy?

**Senator Leon Kieres:**

Uznajemy, że wykonanie tego wyroku jest zbędne, skoro rząd występuje...

**Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:**

Dobrze. To przegłosujemy ten wniosek, a mianowicie...

Przegłosujemy wniosek, żeby nie podejmować w tym zakresie inicjatywy ustawodawczej.

Kto jest za? (4)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Nikt się nie wstrzymał od głosu i nikt nie głosował przeciw.

Dziękuję.

Przejdziemy teraz do następnego wyroku, wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 czerwca 2008 r., dotyczącego ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Przedstawia pan Marek Jarentowski.

**Ekspert do spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym  
w Kancelarii Senatu Marek Jarentowski:**

W wyroku z 24 czerwca 2008 r., sygnatura akt SK 16/06, Trybunał orzekł o niezgodności art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, rozumianego w taki sposób, że w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się wypłaconych pracownikowi, w okresie przyjętym do jej ustalenia, składników wynagrodzenia, od których pracownik ten uiścił składkę na ubezpieczenia chorobowe, a które nie są mu wypłacane w okresie pobierania wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby albo zasiłku chorobowego, z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji.

Generalnie podstawę wymiaru zasiłku chorobowego przysługującego ubezpieczonemu będącemu pracownikiem stanowi przeciętne miesięczne wynagrodzenie wypłacone za okres dwunastu miesięcy kalendarzowych poprzedzających miesiąc, w którym powstała niezdolność do pracy. Zakwestionowany artykuł ustawy stanowi jednak, iż przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się składników wynagrodzenia, jeżeli postanowienia układów zbiorowych pracy lub przepisy o wynagradzaniu nie przewidują zmniejszania ich za okres pobierania zasiłku.

Celem takiej konstrukcji podstawy wymiaru zasiłku było to, by wysokość zasiłku zależała od zarobków, a w konsekwencji i składek na ubezpieczenie chorobowe. Jednocześnie art. 41 miał na celu to, by do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie wliczać tych składników wynagrodzenia, które są wypłacane w okresie pobierania tego zasiłku. Jeśli układ zbiorowy, regulamin pracy lub inny akt prawny dotyczący wynagradzania w danym zakładzie pracy stanowi, iż dany składnik wynagrodzenia jest zmniejszany lub zawieszany w okresie pobierania zasiłku, to jego dotychczasową wysokość wlicza się jednak do podstawy wymiaru zasiłku chorobowego. W praktyce można wyróżnić trzy sytuacje.

Sytuacja pierwsza. Układ zbiorowy albo regulamin stanowi wyraźnie, iż pracownik w okresie pobierania zasiłku zachowuje prawo do określonego składnika wynagrodzenia i rzeczywiście jest mu ten dodatkowy składnik wypłacany. Składnik ten nie jest więc uwzględniany ani w podstawie wymiaru składki, ani w podstawie wymiaru zasiłku.

Druga sytuacja. Układ lub regulamin stanowi wyraźnie, iż pracownik w okresie pobierania zasiłku nie ma prawa do określonego składnika wynagrodzenia, co oczywiście składnik ten nie jest więc przez pracodawcę wypłacany w okresie pobierania zasiłku. Składnik ten wliczany jest wówczas do podstawy wymiaru składki, a jako że jest zmniejszany, a ściślej zawieszany w okresie pobierania zasiłku, zostaje wliczony do podstawy jego wymiaru. Oznacza to, że pracownik płaci wysoką, bo naliczoną od wszystkich składników wynagrodzenia, składkę i otrzymuje odpowiednio wysoki zasiłek, którego pracodawca nie uzupełnia żadnym składnikiem wynagrodzenia.

I sytuacja trzecia. Układ albo regulamin nie zawiera żadnych postanowień w przedmiocie prawa pracownika do poszczególnych składników wynagrodzenia w okresie pobierania zasiłku, dotyczy to też pracowników, którzy pracują w zakładach, które nie muszą mieć regulaminu wynagradzania, ponieważ zatrudniają do dwudziestu pracowników, albo zawiera postanowienia zbyt lakoniczne czy też niejasne. Czyli nie rozstrzyga wyraźnie o tym, czy pracownik zachowuje prawo do określonego składnika wynagrodzenia, który nie jest zmniejszany, czy też prawa takiego nie zachowuje, a składnik jest zmniejszany. Brak albo niejasność takich postanowień oznacza po pierwsze, że składnik wynagrodzenia nie jest wypłacany pracownikowi w okresie pobierania zasiłku. Składnik ten jest zatem wliczany do podstawy wymiaru składki, o czym wie zarówno płatnik składek, jak i sam ZUS. Po wtóre zaś, że zarazem składnika tego, który nie został wszak mocą układu albo regulaminu wynagrodzenia zmniejszony, nie uwzględnia się w podstawie wymiaru zasiłku. Oznacza to, że w sytuacji trzeciej, pracownik płaci wysoką, bo naliczoną od wszystkich składników wynagrodzenia składkę, ale otrzymuje niski zasiłek, którego pracodawca już nie uzupełnia żadnym dodatkowym składnikiem wynagrodzenia.

W praktyce organów ZUS i sądów fakt niewypłacenia przez pracodawcę składnika wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy z powodu choroby nie powodował automatycznie obowiązku uwzględnienia go w podstawie wymiaru zasiłku chorobowego. Także Sąd Najwyższy decydujące znaczenie przyznał przepisom o wynagradzaniu, a nie konkretnym okolicznościom faktycznym. Uznał, że jeśli przepisy jednoznacznie wskazują, że pracownik zachowuje prawo do składnika wynagrodzenia, to nie może być on uwzględniony w podstawie wymiaru zasiłku nawet, jeśli pracodawca składnika tego nie wypłacił.

Było to niekorzystne dla pracowników. W przypadku sprawy skutkującej wniesieniem skargi konstytucyjnej, skarżąca otrzymywała wynagrodzenie w wysokości minimalnego wynagrodzenia oraz znacznie przewyższającą to wynagrodzenie premię, traktowaną w praktyce jako stałą część wynagrodzenia. Regulamin wynagradzania w jej zakładzie pracy nie zawierał precyzyjnego postanowienia o tym, że w okresie pobierania zasiłku chorobowego premia zostaje zmniejszona lub zawieszona. A tak było w praktyce. Z tego powodu pracodawca, organy ZUS oraz sądy nie brały pod uwagę tego składnika wynagrodzenia jako podstawy wymiaru zasiłku, choć w praktyce premia ta w okresie pobierania zasiłku nie była również wypłacana, a pracownica płaciła od niej składkę wyższą niż składkę od pozostałej części wynagrodzenia.

Trybunał stwierdził, że sam przepis art. 41 ust. 1, gdyby go inaczej interpretować, można by uznać za konstytucyjny, jednak uwzględnivszy towarzyszące mu rozumienie w praktyce, w tym także przez sądy, należy go skonfrontować z wzorcem wywiedzionym z art. 67 ust. 1 w związku z art. 31 ust. 3 konstytucji.

Art. 67 stanowi: „Obywatel ma prawo do zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo oraz po osiągnięciu wieku emerytalnego. Zakres i formy zabezpieczenia społecznego określa ustawa”. Art. 31 stwierdza jednak: „Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”.

Zdaniem Trybunału istota problemu konstytucyjnego sprowadza się do naruszenia prawa do zabezpieczenia społecznego spowodowanego „nieadekwatnością wysokości wypłacanego zasiłku chorobowego do wysokości otrzymywanego wynagrodzenia oraz do wysokości składek uiszczanych na ubezpieczenie chorobowe”. Zakwestionowany przepis niewłaściwie realizuje treść konstytucyjnego prawa do zabezpieczenia społecznego, bo prowadzi do zaniżenia wypłacanego zasiłku w stosunku do pobieranego wynagrodzenia, zaburza pewną równowagę pomiędzy wymiarem pracowniczych składek na ubezpieczenie chorobowe a wysokością wypłacanego zasiłku oraz uzależnia w praktyce wysokość zasiłku od woli pracodawcy, wyrażonej w regulaminie wynagradzania. W razie zaistnienia sporu organy państwa nie badają, czy składnik wynagrodzenia, wynikający z umowy o pracę został faktycznie wypłacony w okresie pobierania zasiłku, lecz opierają się na nieprecyzyjnych regulaminach wynagradzania i na tej podstawie akceptują zaniżanie zasiłków chorobowych, mimo odprowadzania przez pracownika składek na ubezpieczenia chorobowe od wszystkich składników wynagrodzenia, nawet tych dodatkowych.

Regulacja, która w całym kontekście normatywnym prowadzi do zaniżenia podstawy wymiaru zasiłku bez badania faktów, a jedynie na podstawie brzmienia układu albo regulaminu wynagradzania, przez co prowadzi do wypłaty zaniżonego wynagrodzenia chorobowego lub zaniżonego zasiłku chorobowego, mimo odprowadzenia stosownej składki na ubezpieczenie chorobowe, godzi w art. 67 ust. 1 konstytucji.

Wyrok wywołał skutki prawne z dniem publikacji. Jeśli wyrok wymaga wykonania, powinniśmy do tego przystąpić niezwłocznie.

Trybunał stwierdził, że stan prawny, ukształtowany w wyniku niniejszego orzeczenia uznać należy za jasny, a w związku z tym dysponent Funduszu Ubezpieczeń Społecz-



nych i sądy, rozstrzygające w przedmiocie należnego pracownikowi wynagrodzenia chorobowego i zasiłku winny ustalać, które składniki jego wynagrodzenia były faktycznie wypłacane w okresie przyjętym do obliczenia przeciętnego wynagrodzenia, które składniki zostały faktycznie obciążone składką na ubezpieczenie chorobowe i do których składników pracownik zachował prawo w okresie pobierania zasiłku chorobowego.

Niemniej jednak, zaznaczył Trybunał, za konieczną uznać trzeba interwencję ustawodawcy, bowiem tak istotna z punktu widzenia ogółu obywateli kwestia winna być jasno i jednoznacznie uregulowana i nie może zostać pozostawiona wyłącznie jurysdykcji.

Wykonanie wyroku, dotyczącego art. 41 ust. 1, nie jest kwestią tylko prawno-legislacyjną, lecz wiąże się także z decyzją finansową i polityczną. Możliwe jest ograniczenie się do ścisłego brzmienia sentencji wyroku, a tym samym nadania art. 41 ust. 1 następującego brzmienia: „Przy ustalaniu podstawy wymiaru zasiłku chorobowego nie uwzględnia się składników wynagrodzenia, do których pracownik zachowuje prawo w okresie pobierania zasiłku w myśl postanowień układów zbiorowych pracy lub przepisów o wynagrodzeniu”. Propozycja ta stanowi powrót do treści przepisu, który obowiązywał poprzednio, to jest §10 ust. 1 rozporządzenia ministra pracy i polityki socjalnej z dnia 14 lutego 1995 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru obliczania zasiłków z ubezpieczenia społecznego, z redakcyjnymi modyfikacjami.

Ze względu na skutki społeczne i finansowe, jakie pociąga za sobą dostosowanie systemu prawa do wyroku TK, projekt nowelizacji powinien jednak być koniecznie skonsultowany z rządem. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego Bohdan Paszkowski:**

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Jak rozumiem, wszyscy przychylają się do stanowiska Biura Legislacyjnego, aby wystąpić z inicjatywą ustawodawczą w tym zakresie, oczywiście również skonsultować się z rządem.

Kto jest za przyjęciem takiego wniosku? Proszę o podniesienie ręki. (3)

Wszyscy za.

Nie pytam więc, kto się wstrzymał od głosu i kto jest przeciw.

Wyznaczamy na tym etapie sprawozdawcę?

Kto chce być sprawozdawcą?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Dobrze. Wyznaczamy, za zgodą...

Pani senator Sztark bierze na siebie ten ciężar z entuzjazmem.

Dziękuję.

Proszę państwa, tym sposobem wyczerpaliśmy porządek naszego posiedzenia. Dziękuję państwu.

Zamykam to posiedzenie Komisji Ustawodawczej.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 32)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851